



Warszawa, 16-07-2026 r.

RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Marcin Wiącek

XI.813.8.2026

Pan

Dariusz Skrobol

Burmistrz Pszczyny

Szanowny Panie Burmistrzu,

w związku ze skierowanymi do Rzecznika Praw Obywatelskich wnioskami, wskazującymi na zróżnicowane traktowanie ze względu na płeć w rekrutacji do projektu pn. **„Edukacyjny Maraton Kompetencji – wsparcie uczniów z Gminy Pszczyna”** (dalej: „Projekt”), współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego+ w ramach programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021–2027, działając na podstawie art. 14 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2024 r. poz. 1264), proszę o przyjęcie poniższego.

Celem Projektu jest podniesienie jakości edukacji oraz wsparcie doradztwa edukacyjno-zawodowego w kształceniu ogólnym w 18 szkołach podstawowych z gminy Pszczyna w województwie śląskim. Podjęte przez Rzecznika postępowanie wyjaśniające koncentrowało się na kwestionowanym przez wnioskodawców kryterium premiującym w postaci płci, wynikającym z § 5 pkt 7 regulaminu rekrutacji i uczestnictwa w Projekcie, który wymienia następujące kryteria premiowane „uczeń posiadający orzeczenie o niepełnosprawności: + 3pkt, orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z 9 sierpnia 2017 r. (Dz.U. 2017 poz. 1578): +3 pkt, opinia poradni psychologiczno-pedagogicznej (PPP): + 3 pkt, płeć – dziewczynka: +5 pkt”. Przepis § 5 pkt 11 regulaminu przewiduje, że „ilość punktów otrzymana z kryteriów premiowanych będzie decydowała o przyjęciu uczestnika do projektu. W sytuacji otrzymania zgłoszeń

o tej samej ilości punktów: orzeczenie nad opinią; opinia nad Płeć (K)", zaś § 5 pkt 12 tegoż stanowi, że „w przypadku otrzymania równorzędnej liczby punktów będą brane pod uwagę: ocena stopnia niepełnosprawności przed opinią; opinia przed płcią (kobietą). W przypadku większego zainteresowania uczniów przy takiej samej liczbie punktów z wskazanymi kandydatami zostaną przeprowadzone rozmowy (przez pedagogów szkolnych) badające ich poziom motywacji”.

W odpowiedzi na prośbę o wyjaśnienie przyczyn zróżnicowanego traktowania ze względu na płeć w rekrutacji do wymienionego projektu, w piśmie z 9 stycznia 2026 r. (znak: RoFE.042.2.2025m RoFE.KW-00005/2026) wskazał Pan m.in. że „Projekt stanowi odpowiedź na istniejące w (...) gminie realne, szczegółowo zdiagnozowane potrzeby szkół. Każda placówka wskazała trudności i bariery, które dotyczą jej uczniów - w tym tych najbardziej wrażliwych i wymagających największego wsparcia. To właśnie z myślą o nich zaplanowano działania, które mają wyrównywać szanse i łagodzić istniejące deficyty”. W odniesieniu do procesu rekrutacji wyjaśniono, że „najważniejsze są kryteria dotyczące orzeczeń o niepełnosprawności i opinii poradni psychologiczno-pedagogicznych, które zapewniają pierwszeństwo uczniom ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Kryterium płci służy, jako dodatkowe, drugorzędne kryterium premiujące, a nie wyłączna podstawa kwalifikacji do uczestnictwa w projekcie. Zgodnie z regulaminem, w sytuacji otrzymania zgłoszeń o tej samej liczbie punktów: pierwszeństwo w przyjęciu do projektu będą miały osoby z orzeczeniem, później z opinią, a na końcu brane jest pod uwagę kryterium płci. Przy równej liczbie punktów i podobnych opiniach, decyzja o przyjęciu dziewczynek jest zgodna z celem wyrównywania szans i ma charakter pomocniczy, a nie dyskryminacyjny”. Co do wyników rekrutacji podano, że „w zajęciach uczestniczy 1200 uczniów, w tym 55% dziewczynek i 45% chłopców — co potwierdza, że udział uczniów obojga płci jest zrównoważony i nie odbiega od struktury populacji uczniów Gminy Pszczyna”.

Stojąc na stanowisku, że stosowanie działań wyrównawczych ze względu na płeć, także w ramach projektów dofinansowanych z funduszy europejskich, wymaga każdorazowo weryfikacji, czy zróżnicowane traktowanie kobiet i mężczyzn jest uzasadnione konkretnym celem, proporcjonalne do potrzeb oraz czy ma charakter tymczasowy, Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił się o doprecyzowanie przez gminę Pszczyna „zdiagnozowanych różnic”, wyrównaniu których służyć miało kryterium premiowane w postaci płci żeńskiej.

W odpowiedzi z 3 marca 2026 r. (znak: RoFE.042.2.2025, RoFE.KW-00043/2026) wyjaśniono, że wprowadzenie kryterium premiującego dla dziewcząt „wynika z analizy

lokalnych danych oświatowych, obserwowanych dysproporcji w uczestnictwie w zajęciach rozwijających kompetencje przyszłości, potrzeby przeciwdziałania utrwalaniu stereotypów edukacyjnych, realizacji zasady „gender mainstreaming” oraz „temporary positive action” czyli tymczasowe działania pozytywne lub tymczasowe środki wyrównawcze, wymagane w projektach EFS+”.

W odpowiedzi wskazano także, że „w szkołach podstawowych prowadzonych przez gminę Pszczyna uczy się 4854 uczniów, w tym 2459 dziewcząt i 2395 chłopców. Aż 2206 uczniów (ok. 45%) pochodzi z terenów wiejskich, co istotnie wpływa na dostęp do dodatkowych form wsparcia edukacyjnego oraz rozwijania kompetencji pozaszkolnych. Analiza danych oświatowych wykazała jednocześnie wyraźne zróżnicowanie sytuacji dziewcząt i chłopców w zakresie korzystania z dodatkowych form wsparcia rozwojowego oraz udziału w obszarach kompetencji kluczowych”. Z przekazanych przez gminę Pszczyna informacji wynika, że „w dotychczas realizowanych działaniach szkolnych (koła informatyczne, zajęcia matematyczno-przyrodnicze, projekty technologiczne) obserwowany był wyraźnie niższy udział dziewcząt, pomimo że: 723 uczniów osiąga średnią ocen $\geq 5,0$, z czego większość stanowią dziewczęta (421), 517 uczniów zostało zidentyfikowanych jako szczególnie uzdolnieni, przy czym również w tej grupie dominują dziewczęta (331). Oznacza to, że potencjał edukacyjny dziewcząt nie przekłada się proporcjonalnie na ich udział w zajęciach rozwijających kompetencje przyszłości, zwłaszcza w obszarach technologicznych i matematyczno-przyrodniczych”. W ocenie gminy Pszczyna, także „znaczny odsetek uczniów z obszarów wiejskich powoduje, że czynniki środowiskowe (niższy kapitał społeczny, ograniczony dostęp do wzorców zawodowych, utrwalone role społeczne) w większym stopniu wpływają na wybory edukacyjne dziewcząt niż chłopców. W praktyce szkolnej obserwuje się: rzadsze deklarowanie przez dziewczęta zainteresowania kierunkami technicznymi, niższą gotowość do obejmowania ról leaderskich w projektach zespołowych, mniejszą aktywność w zajęciach rozwijających kompetencje cyfrowe”. Co więcej, „dane wskazują, że dziewczęta częściej osiągają wysokie wyniki w nauce (średnia $\geq 5,0$), jednak ich udział w działaniach projektowych wykraczających poza podstawę programową – szczególnie w obszarach innowacyjnych – jest nieproporcjonalnie niższy. Kryterium premiujące ma na celu przełamanie tej bariery i zwiększenie reprezentacji dziewcząt tam, gdzie dotychczas stanowiły one mniejszość”. W świetle powyższego gmina Pszczyna stoi na stanowisku, że wprowadzone kryterium premiujące płeć „ma charakter pomocniczy i rozstrzygający wyłącznie w przypadku porównywalnego spełnienia pozostałych kryteriów, nie wyklucza chłopców z udziału w Projekcie, nie stanowi stałego

mechanizmu rekrutacyjnego – dotyczy wyłącznie niniejszego Projektu i okresu jego realizacji, zostało oparte na lokalnej diagnozie potrzeb i analizie danych liczbowych”, zaś „celem działania jest zwiększenie udziału dziewcząt w obszarach, w których dotychczas obserwowano ich mniejszościowy udział (zajęcia technologiczne, matematyczno-przyrodnicze, kompetencje cyfrowe i lidarskie), występowały bariery środowiskowe i aspiracyjne, szczególnie wśród uczennic z terenów wiejskich”.

Przekazane przez Gminę Pszczyna wyjaśnienia nie okazały się satysfakcjonujące dla Wnioskodawcy, który twierdzi m.in. „liczby te [723 uczniów osiąga średnią ocen $\geq 5,0$, z czego większość stanowią dziewczęta (421), 517 uczniów zostało zidentyfikowanych jako szczególnie uzdolnieni, przy czym również w tej grupie dominują dziewczęta (331)] dowodzą czegoś zupełnie przeciwnego, niż twierdzi Gmina. Pokazują one, że to dziewczęta posiadają systemową przewagę w środowisku szkolnym – są lepiej przystosowane do obecnego modelu edukacji (bądź model ten jest lepiej dostosowany do nich) i cieszą się większym uznaniem kadry pedagogicznej. Z badań naukowych wynika, że wrodzone zdolności i potencjał intelektualny rozkładają się równomiernie między płciami. Jeśli na etapie szkoły podstawowej (poniżej 15. roku życia) obserwujemy tak drastyczne dysproporcje w ocenach i diagnozach uzdolnień, mamy do czynienia z poważnym, systemowym problemem niedostosowania polskiej szkoły do potrzeb rozwojowych chłopców. Faworyzowanie dziewcząt w punktacji programu «Edukacyjny Maraton Kompetencji» nie tylko nie wyrównuje szans, ale pogłębia istniejące już, widoczne w statystykach wykluczenie chłopców”. W odniesieniu zaś do obserwacji gminy Pszczyna, iż „w praktyce szkolnej obserwuje się: rzadsze deklarowanie przez dziewczęta zainteresowania kierunkami technicznymi, niższą gotowość do obejmowania ról lidarskich w projektach zespołowych, mniejszą aktywność w zajęciach rozwijających kompetencje cyfrowe” Wnioskodawca zauważa, że te deklaracje ze strony gminy są mu znane, „jednak urzędnicy odmówili (...) dostępu do opracowań i badań, które stanowiłyby źródło tych stwierdzeń. (...) Podobnie rzecz się ma z twierdzeniem, że udział dziewcząt w działaniach projektowych poza podstawą programową jest «nieproporcjonalnie niższy». Sformułowanie to wymaga dowodu empirycznego, a nie wyłącznie subiektywnych deklaracji samorządu”. Wnioskodawcę niepokoją także dane rekrutacyjne uzyskane od gminy Pszczyna w trybie dostępu do informacji publicznej, z których wynika, że 597 chłopców aplikowało o udział w projekcie, z czego przyjętych zostało 548, podczas gdy dziewczynki przyjęto 686 na 690 aplikujących. Wnioskodawca wyprowadził z tego wniosek, że „chłopcy stanowili ponad 92% wszystkich odrzuconych kandydatów (49 na 53 osoby).

Prawdopodobieństwo odrzucenia wniosku aplikacyjnego chłopca było ponad 12-krotnie wyższe niż w przypadku dziewczynki”.

Uwzględniając powyższe, w mojej ocenie, granice stosowania działań wyrównawczych zostały przekroczone w przypadku jednego spośród czterech kryteriów premiujących ustalonych w programie „Edukacyjny Maraton Kompetencji – wsparcie uczniów z Gminy Pszczyna”, to jest kryterium „płeć – dziewczynka: +5 pkt”. Nie kwestionuję przy tym dopuszczalności stosowania działań wyrównawczych – w określonych sytuacjach mogą one być prawnie dopuszczalnym, a wręcz pożądanym instrumentem polityki publicznej, ukierunkowanym na niwelowanie nierówności. Nie można jednak tego typu środków stosować w sposób dowolny, pozbawiony szczegółowego uzasadnienia, opartego na rzetelnej diagnozie realnie istniejącego problemu społecznego.

Punktem wyjścia dla dokonanej oceny analizowanego rozwiązania są zasada równości wobec prawa oraz zakaz dyskryminacji (art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP).

Zasada równości wymaga, aby podmioty charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą relewantną były traktowane według jednakowej miary¹, zaś wszelkie odstępstwa od tego nakazu mogą zostać uznane za dopuszczalne jedynie wówczas, gdy znajdują oparcie w przekonujących, obiektywnych i konstytucyjnie legitymowanych przesłankach². W sprawach dotyczących różnicowania sytuacji kobiet i mężczyzn standard ten doznaje dodatkowego wzmocnienia w świetle art. 33 Konstytucji RP, gwarantującego kobietom i mężczyznom równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym. Przepis ten przesądza, że niejednakowe traktowanie kobiet i mężczyzn, jako podmiotów podobnych pod względem prawnym, jest konstytucyjnie zabronione, co oznacza, że ich prawa i obowiązki muszą być równe.

Analogiczny standard wynika z systemu Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Na gruncie art. 14 EKPC zakazane jest dyskryminujące różnicowanie w korzystaniu z praw i wolności konwencyjnych, przy czym Europejski Trybunał Praw Człowieka konsekwentnie przyjmuje, że odmienne traktowanie jest dopuszczalne jedynie wtedy, gdy ma obiektywne i rozsądne uzasadnienie³. W odniesieniu do różnicowania ze względu na płeć Trybunał stosuje szczególnie surowy standard kontroli, wskazując, że

¹ Zob. orzeczenie TK z 11 października 1989 r., K 4/89.

² Zob. np. wyrok TK z 3 września 1996 r., K 10/96.

³ Zob. np. wyrok ETPCz z 20 października 2020 r., 33139/13, Napotnik przeciwko Rumunii.

takie odmienne traktowanie wymaga „bardzo ważnych powodów” i nie może opierać się na ogólnych założeniach ani stereotypach dotyczących ról kobiet i mężczyzn⁴.

Opisane wyżej rozumienie równości nie oznacza zarazem, że zasada ta wyklucza wszelkie odmienne traktowanie. Prawo może dopuszczać stosowanie **środków szczególnych ukierunkowanych na niwelowanie nierówności faktycznie występujących w życiu społecznym**. Zasada równości nie może być bowiem rozumiana wyłącznie formalnie i wymaga dostrzeżenia, że jednakowe traktowanie podmiotów znajdujących się pozornie w podobnej sytuacji nie zawsze prowadzi do faktycznej równości szans. Z tego względu przyjmuje się, że w określonych okolicznościach dopuszczalne jest stosowanie szczególnych środków ukierunkowanych na wyrównanie realnych, społecznie utrwalonych dysproporcji. Takie środki, określane mianem **uprzywilejowania wyrównawczego**, mają charakter kompensacyjny: ich celem **nie jest przyznanie trwałej przewagi jednej grupie, lecz usunięcie przeszkód, które uniemożliwiają jej osiągnięcie rzeczywiście równej pozycji**.

Trybunał Konstytucyjny wskazywał, że zwłaszcza w płaszczyźnie uprawnień socjalnych konstytucyjnie dopuszczalne jest tzw. uprzywilejowanie wyrównawcze, rozumiane jako uprzywilejowanie prawne służące zmniejszeniu nierówności faktycznie występujących pomiędzy kobietami i mężczyznami⁵. Tego rodzaju regulacje nie są co do zasady traktowane jako unormowania dyskryminujące lub faworyzujące, lecz jako instrument zapewniania rzeczywistego, a nie jedynie formalnego równouprawnienia⁶.

Również na gruncie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka przyjmuje się, że zakaz dyskryminacji nie sprzeciwia się sam przez się zróżnicowanemu traktowaniu grup społecznych, jeżeli służy ono usunięciu rzeczywiście istniejących nierówności. W pewnych sytuacjach nawet zaniechanie zastosowania środka ukierunkowanego na przeciwdziałanie utrwalonej nierówności może prowadzić do naruszenia art. 14

⁴ Zob. np. wyroki ETPCz z: 25 lipca 2017 r., 17484/15, Carvalho Pinto de Sousa Morais przeciwko Portugalii; 22 marca 2012 r., 30078/06, Konstantin Markin przeciwko Rosji; z 24 października 2019 r., 32949/17 34614/17, J.D. i A. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu; z 11 października 2022 r., 78630/12, Beeler przeciwko Szwajcarii.

⁵ Zob. wyroki TK z: 5 grudnia 2000 r., K 35/99; 15 lipca 2020 r., K 63/07; 7 maja 2014 r., K 43/12.

⁶ Zob. np. wyrok TK z 13 czerwca 2000 r., K 15/99.

Konwencji⁷. Standard konwencyjny nie może być jednak rozumiany jako przyzwolenie na dowolne operowanie kryterium płci. **Dopuszczalność działań wyrównawczych jest bowiem uzależniona od istnienia rzeczywistej nierówności, racjonalnego związku między środkiem a celem oraz zachowania proporcjonalności zastosowanego rozwiązania.**

Analogiczne podejście wynika z instrumentów prawa międzynarodowego i europejskiego odnoszących się do uprzywilejowania wyrównawczego. Szczególne znaczenie ma w tym kontekście art. 4 Konwencji w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet⁸, zgodnie z którym tymczasowe środki zmierzające do przyspieszenia faktycznej równości kobiet i mężczyzn nie są uznawane za akt dyskryminacji, pod warunkiem że nie prowadzą do utrzymywania nierównych lub odrębnych norm i zostają uchylone z chwilą osiągnięcia celu wyrównawczego. Rekomendacja ogólna nr 25 Komitetu CEDAW nie tylko dopuszcza stosowanie tymczasowych środków specjalnych, lecz także wyznacza ścisłe warunki ich legalności. Komitet podkreśla, że środki te muszą zmierzać do osiągnięcia konkretnego celu w zakresie równości faktycznej, być odróżniane od ogólnych polityk społecznych sprzyjających kobietom, pozostawać odpowiednie do krajowego i sektorowego kontekstu oraz podlegać ocenie pod kątem ich wpływu i dalszej konieczności⁹.

Warto odnotować również stanowisko wyrażone w raporcie Europejskiej Sieci Organów ds. Równego Traktowania (Equinet) „Exploring positive action as a means to fight structural discrimination in Europe”, w którym podkreślono potrzebę ścisłego odróżniania uprzywilejowania wyrównawczego od innych instrumentów prawa równościowego oraz od nieusprawiedliwionego preferencyjnego traktowania.

Okoliczność, że dany środek jest przedstawiany jako działanie na rzecz wyrównywania szans, nie oznacza zatem jeszcze, że automatycznie mieści się on w granicach dopuszczalnego uprzywilejowania wyrównawczego. Przeciwnie, środek taki musi być zaprojektowany w sposób ściśle związany z celem,

⁷ Wyroki ETPCz z: 12 kwietnia 2006 r., 65731/01, 65900/01, Stec i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu oraz 13 listopada 2007 r., 57325/00, D.H. i inni przeciwko Republice Czeskiej.

⁸ Konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 18.12.1979 r. (Dz.U. z 1982 r. Nr 10, poz. 71).

⁹

[https://www.un.org/womenwatch/daw/cedaw/recommendations/General%20recommendation%2025%20\(English\).pdf](https://www.un.org/womenwatch/daw/cedaw/recommendations/General%20recommendation%2025%20(English).pdf) [dostęp: 15 lipca 2026 r.].

któremu ma służyć, i nie może prowadzić do nieusprawiedliwionego preferencyjnego traktowania jednej kategorii osób kosztem innych podmiotów znajdujących się w sytuacji porównywalnej¹⁰.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich przyjęcie takiego rozwiązania, jak wskazane wyżej, powoduje, że sam mechanizm, choć przedstawiany jako instrument służący wyrównywaniu szans, w rzeczywistości jest ukształtowany w sposób prowadzący do nieuzasadnionego zróżnicowania sytuacji osób znajdujących się w porównywalnym położeniu, a tym samym do naruszenia zasady równości i zakazu dyskryminacji. Przedmiotem niniejszego wystąpienia nie jest zatem sama zasadność podejmowania działań wyrównawczych jako takich, lecz przekroczenie granic ich dopuszczalnego stosowania na gruncie konkretnej badanej sprawy.

Tymczasem w odniesieniu do kwestionowanego kryterium chciałem wskazać na:

- **brak wiarygodnej i możliwej do zweryfikowania podstawy empirycznej dla przyjętej preferencji**, w tym rozbieżność między konkretnymi danymi przywoływanymi przez gminę Pszczyna, a późniejszą jej informacją o braku materiałów źródłowych – jeśli uprzywilejowanie wyrównawcze ma być wyjątkiem od zasady równego traktowania, nie może opierać się na danych, których źródła, metodologia i możliwość weryfikacji są nieznane;
- **niespójność między stwierdzoną nierównością, odnoszącą się przede wszystkim do udziału dziewcząt w obszarach STEM i technologicznych, a zastosowaniem ogólnej preferencji punktowej do całego, znacznie szerszego projektu edukacyjnego** – projekt obejmuje nie tylko matematykę, informatykę, fizykę czy robotykę, lecz również język angielski, kompetencje społeczne, edukację proekologiczną, przedsiębiorczość, kreatywność oraz doradztwo zawodowe. Kryterium płci zostało potraktowane jako ogólna preferencja w rekrutacji, a nie wyłącznie przy dostępie do form wsparcia, w których rzeczywiście stwierdzono istniejące niedoreprezentowanie dziewcząt;
- **fakt, że część danych przedstawionych przez gminę Pszczyna wskazuje na bardzo dobre wyniki edukacyjne dziewcząt**, co wymaga szczególnie przekonującego uzasadnienia dla ich dodatkowego uprzywilejowania;

¹⁰ Zob. <https://equineteurope.org/publications/exploring-positive-action-as-a-means-to-fight-structural-discrimination-in-europe> [dostęp: 15 lipca 2026 r.].

- **brak wykazania, że zastosowanie ogólnej preferencji +5 pkt dla dziewcząt było środkiem koniecznym i proporcjonalnym oraz że nie można było zastosować rozwiązań bardziej precyzyjnych i mniej ingerujących w zasadę równości**, np. preferencji ograniczonej do określonych zajęć STEM, kryterium miejsca zamieszkania lub kumulacji rzeczywistych barier.

Choć wspieranie dziewcząt w ściśle określonych obszarach technologicznych i inżynierskich może stanowić prawnie legitymowany cel, to środek przedstawiany przez gminę Pszczyna jako wyrównawczy został skonstruowany zbyt szeroko, bez dostatecznego uzasadnienia i bez wykazania jego konieczności, a tym samym przekroczył granice dopuszczalnego działania wyrównawczego i stanowi naruszenie konstytucyjnej zasady równości płci.

Z tych wszystkich przyczyn należy stwierdzić, że doszło do naruszenia zasady równości i zakazu dyskryminacji, polegającego na ukształtowaniu w regulaminie rekrutacji uczestników projektu pn. „Edukacyjny Maraton Kompetencji – wsparcie uczniów z Gminy Pszczyna” mechanizmu przekraczającego granice dopuszczalnego uprzywilejowania wyrównawczego. Przyjęte rozwiązanie prowadzi do nieuzasadnionego zróżnicowania sytuacji osób ubiegających się o publicznie finansowane wsparcie ze względu na płeć, mimo że osoby te znajdują się w porównywalnym położeniu z punktu widzenia celu projektu.

Z poważaniem

Marcin Wiącek

Rzecznik Praw Obywatelskich

/-wydano i podpisano elektronicznie/

Do wiadomości:

